

# Adwokaci ukraińscy dopominali się o powołanie dr. Mosdorfa w charakterze świadka

Na początku posiedzenie Sądu Okręgowego w sprawie morderców min. Pierackiego, oskarżony Myhal prosi sąd o głos.

— Nawiązując do wczorajszego przemówienia pana prokuratora, w którym pan prokurator mówił o członkach O. U. N., którzy mienili swoje zapatrywania i swój stosunek do organizacji i dlatego złożyli zeznania, proszę Sąd o udzielenie mi głosu dla złożenia szeregu wyjaśnień. Ja swoich zapatrywań nie zmieniałem i tu idzi o mój honor.

Przewodniczący przerywa i oświadcza, że oskarżony będzie miał możność złożenia obszernych wyjaśnień i dlatego teraz mu głosu nie udzieli.

## ZEZNANIA ŚW. BANKO

Jako pierwszy zeznaje św. Tadeusz Banko, komisarz P. P., zastępca naczelnika Urzędu Sledczego w Warszawie. Świadekowi zameldowano o tem, że w schronisku na ul. Wolskiej, jeden z mieszkańców, nazwiskiem Olszański, znikł, zostawiając teczkę. Na pytanie prokuratora Zeleńskiego, świadek wyjaśnia:

— W 1931 roku, od kwietnia do listopada, korzystałem z informacji niejakiego Jerzego Dudki, studenta ukraińskiego, przebywającego w Warszawie, syna profesora ukraińskiego z Kijowa. Kiedy przekonałem się, że jego informacje są nieścisłe, a nawet, że starał się zorganizować jakąś prowokację, Dudko został zwolniony. Wiedziałem, że przed pracą w policji w Warszawie, Dudko był konfidentem policji we Lwowie w Głębokiem. Z nami Dudko pracował pod pseudonimem „Wit”, jego organizacyjnego pseudonimu nie znam. Udzielał on nam szeregu informacji dotyczących studentów — Ukraińców, studiujących w Warszawie, jak: Czernyński, Długobolski i inni.

Adw. Hankiewicz: — Czy p. aspirant Uben mówił panu komisarzowi 24 czerwca 1934 roku, a więc w 9 dni po zabójstwie o tem, że ma szczególne informacje, dotyczące zorganizowania zamachu i osoby sprawcy.

Sw. kom. Banko: — Aspirant Uben meldował wszystko swojemu bezpośredniemu przełożonemu, p. inspektorowi Piątkiewiczowi.

Adw. Hankiewicz: — Jakże ulotki ukazywały się na mieście po zabójstwie ministra Pierackiego?

Sw. kom. Banko: — Zdaje mi się, że ONR wydało jakąś ulotkę, ale nie miały one nic wspólnego z zabójstwem ministra, a zwiły się mówiły tylko o tem, że ministra Pierackiego zabił Ukraińcy.

Adw. Hankiewicz: — Właśnie, właśnie. O to chodzi. Czy pan komisarz nie mógłby dostarczyć mi w jakiś sposób jednej z takich ulotek?

Następnie zadawał świadkowi szereg pytań adw. Szłapak, jednak Sąd uchylił je. Pytania te dotyczyły przeprowadzenia rewizji i aresztowań po zabójstwie min. Pierackiego.

## TELEFONY

### W DNIU ZABOJSTWA

Skościł złożył zeznania św. Jerzy Stawicki, b. sekretarz min. Pierackiego, który szczegółowo przedstawił Sądowi tryb życia ś. p. ministra Pierackiego. Jak wiadomo, tryb ten był bardzo regularny.

— O zabójstwie ministra dowiedziałem się w barze Europejskim, dokąd poszedłem na obiad. Jeden z moich znajomych telefonował do klubu Towarzystwa dla rozmówienia się z wojewodą Bełką — Prazmowskim, jednak kazano mu się rozłączyć i powiedział, że to jest niemożliwe tego dnia ze względu na bład wojewodów, jednak konferencja taka

mogłaby dojść do skutku w przyszłym tygodniu. Wówczas dr. Mosdorf powiedział: „To już będzie zapóźno”.

Adw. Hankiewicz: — Czy zawiadomił pan o tem prokuratora, bądź władze policyjne?

Sw. Stawicki: — Nie.

## PRZYWÓDCA ONR

Prok. Rudnicki: — Czy pan wiedział, kto jest Mosdorf?

Sw. Stawicki: — Owszem, wiedziałem, że jest to jeden z przywódców młodzieży narodowej.

Adw. Hankiewicz: — Proszę Sąd o okazanie świadkowi fotografii dr. Mosdorfa, znajdującej się w aktach sprawy, dla stwierdzenia, czy to ten Mosdorf telefonował do ministra Pierackiego?

Wniosek ten wzbudza ze względu na swoją niezwykłość duże zainteresowanie i wesołość.

Prok. Zeleński: — Jakto pan obrońca chce ustalić tę okoliczność? Można by to zrobić tylko w tym jednym wypadku, gdyby pan sekretarz miał telefon telewizyjny.

Sąd stwierdzając, że ustalenie okoliczności, o którą chodzi adw. Hankiewiczowi w sposób przez niego wskazany jest niemożliwe, wniosek jego oddalił.

Adw. Paweński: — Czy był w jak często dr. Mosdorf u ministra Pierackiego i może był prywatnie?

Sw. Stawicki: — Dr. Mosdorf nigdy nie był u ministra.

W części dotyczącej pytania, czy dr. Mosdorf był prywatnie u ministra, Sąd uchylił pytanie adw. Paweńskiego.

Prok. Zeleński: — Wysoki Sądzie! Proszę o ponowne przesłuchanie św. Banko, któremu chcę zadać jeszcze kilka pytań.

Przed Sądem stał ponownie kom. Banko, któremu prok. Zeleński zadaje pytanie:

— Czy Obóz dr. Mosdorfa wydawał jakieś pismo? I kiedy zostało ono zamknięte?

Sw. Banko: — Tak, była wydawana „Sztafeta”. Spowodu decyzji Komisarzatu Rządu, drukarnia, w której się drukowała „Sztafeta” była zamknięta na kilka dni przed morderstwem min. Pierackiego.

## SENSACYJNE WNIOSKI

Po przesłuchaniu tego świadka adw. Hankiewicz stawia dwa sensacyjne wnioski. W pierwszym idzie adw. Hankiewiczowi o powołanie na świadka insp. Sitkowskiego na okoliczność, że następnego dnia po zabójstwie dr. Mosdorf znikł i do dziś dnia się ukrywa.

Prok. Rudnicki: — Około kwestji dr. Mosdorfa i ONR kręci się szereg pytań obrońcy. Ale dziś po zmontowaniu śledztwa, po szczegółowym zbadaniu wszystkich możliwych kombinacji, po sporządzeniu aktu oskarżenia, wy daje mi się, że jest zapóźno wy ciągać nagle jedną z nich i kierować do niej szereg pytań. Mojem zdaniem, nie chcąc uprzedzać wyroku Sądu, to nie jest sprawa poszlakowa, ale mocno do wodowa. Dlatego też wypowiadam się przeciwko wnioskowi pana obrońcy.

Sąd Okręgowy po krótkiej naradzie postanowił wniosek adw. Hankiewicza o powołanie insp. Sitkowskiego, jako nie mającego żadnego znaczenia dla sprawy pozostawić bez uwzględnienia.

Drugi wniosek, niemniej sensacyjny zgłosił adw. Hankiewicz:

— Proszę Sąd o powołanie do sprawy w charakterze świadka dr. Jana Mosdorfa, adres podał policja, dla wyjaśnienia znaczenia, jakie miały słowa wypowiedziane przez niego w dniu 15 czerwca do sekretarza min. Pierackiego „To będzie zapóźno”.

Przewodniczący Sądu oświadczył, że wniosek tego nie może poddać pod rozpoznanie Sądu spowodu niewłaściwego sformułowania.

Na świadku Stawickim została wyczerpana lista świadków, którzy stawili się w dniu dzisiejszym do Sądu. Jednocześnie przewodniczący zawiadomił strony, że z powołanych do sprawy świadków, nie stawiło się 36-ciu. Część z nich nie została odnaleziona,

część zaś nadesłała usprawiedliwienia do Sądu.

## NOWE WNIOSKI OBROŃCY

Prok. Zeleński: — Proszę Sąd o uznanie niestawieństwa wszystkich świadków za usprawiedliwione i odczytanie ich zeznań w myśl art. 340 K. P. K.

Przeciwko temu wnioskowi gorąco protestuje obrona. Każdy z adwokatów wykazuje, że przesłuchanie szeregu świadków jest niezbędne dla wyświeślenia szeregu niejasności sprawy. I tak adw. Paweński prosi o przesłuchanie przez Sąd w Wiedniu gospodyni mieszkająca, w którym mieszkał osk. Kłymyszyn. Adw. Hankiewicz gorąco apelował do Sądu, by zbadano p. Heliodora Starka, konsula Rzplitej w Szczecinie. Jak wiadomo świadek ten był obecny przy aresztowaniu osk. Łebeda. Również adw. Szłapak wskazuje na konieczność przesłuchania świadków, którzy się nie stawili, protestując przeciwko odczytywaniu ich zeznań.

Przewodniczący zapytuje osk. Myhala, który, jak wiadomo, nie ma obrońcy, o jego zdanie w związku z wnioskiem prokuratora.

Osk. Myhal: — Chcę, by wszyscy świadkowie byli przesłuchani, a przedewszystkiem proszę o zbadanie świadka Onyszczuka.

Po kilkakrotnych replikach prokuratora i obrońców, Sąd zarządził przerwę dla powzięcia postanowienia.

## ŚWIADEK Z II ODDZIAŁU SZTABU

Po przerwie obiadowej zeznał p. Jerzy Krzymowski, major W. P. w stanie spoczynku, urzędnik Rady Ministrów:

— Przez dłuższy czas pracowałem w drugim oddziale Sztabu Generalnego, z tego powodu stylowałem się często z pracami O. U. N. Dokonywano szeregu rewizji w wybitnych członków O. U. N. jak Senyka, Zabawskiego, Kulczyckiego, Baranowskiego, Martynia, Rawicza i Mironca. W czasie tych rewizji znaleziono bogate archiwum u Senyki.

Adw. Hankiewicz: — Przez kogo przeprowadzane były rewizje?

Sw. Krzymowski: — przez władze czechosłowackie.

Adw. Hankiewicz: — Jak się dostały dokumenty z archiwum Senyki do polskich rąk?

Sw. Krzymowski: — Na to nie mogę odpowiedzieć spowodu tajemnicy służbowej.

Adw. Hankiewicz: — Proszę Sąd o zwrócenie się do władzy przełożonej świadka o zwolnienie go z obowiązku tajemnicy służbowej. Okoliczności, które chcemy za pomocą tego świadka ustalić, zmierzają do odkrycia materialnej prawdy.

Prok. Zeleński oponuje przeciwko wnioskowi adw. Hankiewicza, który jednakże popiera w dalszym ciągu adw. Szłapak.

Sąd z uwagi na to, że sposób przejścia akt z archiwum Senyki do władz polskich nie ma żadnego znaczenia dla sprawy, wniosek adw. Hankiewicza pozostawił bez uwzględnienia.

Adw. Szłapak: — Czy przy tych rewizjach świadek był obecny?

Sw. Krzymowski: — To również jest tajemnicą służbową.

Adw. Szłapak: — Skąd pan wno si, że są to autentyczne dokumenty?

Sw. Krzymowski: — Z technicznego sposobu ich wykonania, jak również ze znajomości całokształtu pracy O. U. N.

Adw. Szłapak: — Czy Sądowi zostały złożone oryginalne dokumenty, czy też fotografie?

Sw. Krzymowski: — Przesłano fotografie i tłumaczenia.

Adw. Szłapak: — Skąd pan

wie, że te fotografie zgodne są z oryginałami?

Sąd uchyła pytanie.

Adw. Paweński: — Ile tych dokumentów było?

Sw. Krzymowski: — Około 2500.

W związku z powziętą decyzją Sąd przystąpił do odczytania zeznań świadków którzy nie stawili się na sprawę. Mimo propozycji prokuratora, zgodnej z procedurą uznania tych dokumentów za odczytane, obrona sprzeciwiała się temu, wobec czego Sąd zmuszony był je odczytać.

# Popłoch w Addis-Abebie na wieść o zamiarze bombardowania stolicy przez Włochów

ADDIS ABEBA, 11.12. PAT. O panice, wywołanej dziś w stolicy Abisynji przez pogłoskę, iż lotnicy włoscy będą bombardować miasto, podają informacje uzupełniające. Pierwszą wiadomość o tem rozpowszechnił jeden z dziennikarzy amerykańskich. Wieść obiegła miasto lotem błyskawicy. Nastąpił run na samolochy, taksówki żądały po 300 franków za odwiezienie pasażerów poza miasto na odległość 10 km.

Nad miastem ukazały się dwa samoloty abisynskie. Wywołało to początkowo jeszcze większą panikę. Około 100 kupców Ormian, znajdujących się pod opieką Francji, ukryło się w gmachu poselstwa, nie tylko ze swoimi kapitałami, ale niektórzy nawet z

## PALCIE



niektóre posterunki abisynskie w Ogadenie. Rząd abisynski nie ma o tem żadnych wiadomości. Wydano rozkaz o pilnym strzeżeniu składów broni.

# Ceny wyrobów stalowych obniżone o 20 proc.

W wyniku dalszego omawiania przez p. Ministra Przemysłu i Handlu dr. Góreckiego z reprezentantami karteli w zakresie akcji niższej cen, została wczoraj uzgodniona niższa cen przez Syndykat Polskich Odlewni Stali na 20 procent.

Syndykat Polskich Odlewni Stali obejmuje 12 fabryk:

1) Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych Huta Bankowa, 2) Towarzystwo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych bracia Naures (S. A., 3) Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A.

Górnica - Hutnicza, 4) Katowice S. A. dla Górnictwa i Hutnictwa Katowice, 5) Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein S. A., 6) S. A. Wielkich Płeców i Zakładów Ostrowieckich Warszawa, 7) Huta Pokój Śląskie Zakłady Górnictwa - Hutnicze S. A., 8) Towarzystwo Przemysłu Metalowego K. Rudzki i S-ka S. A., 9) Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górnictwa S. A. Warszawa, 10) Suchedniowska Fabryka Odlewów i Huta Ludwików S. A. Katowice, 11) Stalownia Woźniak S. A. Sosnowiec, 12) S. A. Ferrum w Zawodzie.

# Targi o kandydata Na prezydenta Czechosłowacji Premjer Hodža zgłosił dymisję

PRAGA, 11.12. PAT. Ogłoszono następujący komunikat oficjalny: „Rada Ministrów na swym posiedzeniu nadzwyczajnym postanowiła podać się do dymisji. Prezydent Republiki dymisji rządu nie przyjął”.

PRAGA, 11.12. PAT. Złożenie dymisji przez gabinet Hodży, zdaniem kół parlamentarnych, jest wynikiem niemożności osiągnięcia porozumienia w łonie koalicji rządowej w sprawie abdykacji prezydenta Masaryka i wyboru nowego prezydenta republiki. Sprawa ta ciągnie się od dłuższego czasu a stadium jej narad konkretnych od trzech niemal tygodni.

Prezydent Masaryk pragnie ustąpić ze względu na swój wiek i nienajlepszy stan zdrowia. Stronnictwa lewicowe wysuwają kandydaturę ministra Benesa na prezydenta, natomiast stronnictwa centro-prawicowe występują jakoby z tezą, że okres obecny nie jest właściwy do przeprowadzania zmiany na stanowisku głowy państwa i usiłują sprawę odroczyć.

Ostatnio stronnictwa te miały wysunąć bezpartyjną kandydaturę profesora uniwersytetu pra-

Najkorzystniejsze źródło zakupu  
**HERBATY, KAWY, KAKAO**  
Na miejscu palarnia. T. MARZEC  
Własny import herbaty  
Marszałkowska 89 i Mazowiecka

## Prezydent Kuby zgłosił dymisję

LONDYN, 11. 12. (ATE). Z Ha wany donoszą: Prezydent Kuby, pułkownik Carlos Mendieta, podał się do dymisji.

# Wielki proces polityczny Przeciwko 20 Niemcom obywatelom czechosłowackim

MOR OSTRAWA, 11. 12. (PAT). Przed sądem w Morawskiej Ostrawie toczy się wielki proces polityczny przeciwko 20 Niemcom, obywatelom czechosłowackim, oskarżonym o zdradę stanu na podstawie ustawy o ochronie Republiki. Odczytanie aktu oskarżenia zajęło dwa dni czasu.

Akt oskarżenia zarzuca 20 działaczom niemieckim dążenie do

zorganizowania Niemców austriackich, morawskich i Śląska opawskiego, celem oderwania tych ziem od Czechosłowacji. Tworzone w tym celu organizacje „Ordnungsring” i „arbeitsring” rozporządzające dużymi środkami finansowymi, urabiały przedewszystkiem młodzież dla irydynty. Organizacje lokalne tych „ringów” nosiły wojskowy charakter.

# Warszawska giełda pieniężna w dniu 12 grudnia

Dewizy: Belgja 89.20; Holandia 359.00; Londyn 26.12; Nowy Jork 5.29 i trzy czwarte; Oslo 131.15; Paryż 35.01; Praga 21.98; Szwajcaria 171.90; Sztokholm 134.05; Berlin 213.45; Madryt 72.60.

Papiery procentowe: 3 proc. poź. budowlana 40.25; 7 proc. poź. stabilizacyjna 64.00, (odcinki po 500 dol.) 64.75 (w proc.); 4 proc. państw. poź. premjowa dolarowa 58.00; 5 pr. konwersyjna 64.00; 6 proc. poź. dolara 79.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.88; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 50.00; 5 proc. m. Radowia (1933 r.) 38.50; 5 proc. L. Z. Kalisza (1933 r.) 31.75.

Akcje: Bank Polski 90.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.00; Lilpop 7.50; Ostrowie 19.00; Starachowice 31.00. Obróty dewizami większe niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30 i trzy czwarte; rubel złoty 4.78 i pół; dolar złoty 8.99 i pół; gram czystego złota 5.9244; marki niemieckie 135.00; funty ang. 26.12. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja przeważnie mocniejsza; dla akcji przeważnie trzymanna. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 93.25 (w proc.); 7 pr. poź. Śląska 72.75 (w proc.); 7 proc.

poź. m. Warszawy (Magistrat) 71.00 (w proc.).

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 19.25—19.75, zbierana 18.75—19.25, żyto I-szy st. 12.75 — 13, II-g st. 12.50 — 12.75, owies I-szy stand 14.25 — 14.75, owies I-A st. 14.75 — 15, owies II-gi st. 13.75—14.25, jęczmień browarny 16.25—17, gat. II-g 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14 gat. IV-ty 13.50 — 13.75, groch polny 20 — 21, peluska 22 — 23, scradela podwójnie czyszczone 20 — 21, tulin niebieski 8.75 — 8.50, 26-ty 9.75 — 10.25, rzepak zimowy 42.50—43.50, rzepak zimowy 41.50—42, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepak letni 42.00 — 43.00, siemie liniane 32.50 — 33.50, konieczna czerasurowa bez grubej kianianki 90 — 100, czerwona bez kan. o czystości 97 proc. 120 — 130, konieczna biała surowa 60 — 70, biała o czyst. 97 proc. 80 — 90, mak niebieski 67—69, ziemniaki jadalne 4.25 — 4.75, mąka pszenica gatunek I-A 31 — 33, I-B 20 — 31, I-C 27 — 29, I-D 25—27, I-E 24—25, II-B 23—25, II-D 22—23, II-F 21—22, II-G 20—21, żytnia „wyciagowa” 20 — 21, gat. I-szy do 45 proc. 20 — 21, gat. I do 55 proc. 19 — 20, gat. II-g 15 — 16, razowa 15 — 16, otreby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, mialkie 9.50 — 10, żytnie 8.25 — 8.75, kucy liniane 10.50 — 16, rzepakowe 13.50 — 14, śruta sojowa 22.50—23.

## Zarządca Sądowy Elektrowni Warszawskiej

przypomina PP. Abonentom Elektrowni, że ci spośród nich, których instalacje uległy zmianom (powiększeniom lub zmniejszeniom mocy zainstalowanej), wpływającym na zmianę maksymalnego zapotrzebowania mocy w kilowatach, powinni złożyć nowe deklaracje maximum na rok 1926. Zgłoszenia te przyjmowane będą we wszystkich oddziałach Elektrowni tylko dnia 31 grudnia 1935 r. Zgłoszenia powinny zawierać wykaz zainstalowanych odbiorników ze wskazaniem ich mocy oraz wyraźną deklarację „maksimum” w kilowatach i muszą być podpisane przez tę samą osobę fizyczną lub prawną, która podpisała umowę na dostawę prądu.